

Gorczyca, Maja

Wolność i odpowiedzialność człowieka we współczesnym technologicznym społeczeństwie

Studia Redemptorystowskie nr 5, 150-159

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Maja Gorczyca

Papieska Akademia Teologiczna – Kraków

WOLNOŚĆ I ODPOWIEDZIALNOŚĆ CZŁOWIEKA WE WSPÓŁCZESNYM TECHNOLOGICZNYM SPOŁECZEŃSTWIE

Każde społeczeństwo wyrasta i kształtuje się w atmosferze swoich czasów i w kontekście zdarzeń historycznych. Klimat współcześnie kształtującego się społeczeństwa wydaje się na wskroś technologiczny. W rezultacie ludzie czerpią korzyści z wszechobecnej ingerencji techniki, ale również odczuwają jej ciężar. Tendencję tę zauważył Hans Jonas¹, żydowski filozof pochodzenia niemieckiego, zajmujący stanowisko w sprawie absurdalności zła Holokaustu oraz nihilistycznej kondycji współczesnych społeczeństw cywilizacji technologicznej.

Społeczeństwa współczesne, to znaczy te, które wyrastają z wieku XX, noszą bez wątpienia piętno swoich czasów. Wystarczy wymienić najpierw okres wojen światowych, reżimy totalitarne, gwałtowny i szybki rozwój techniki, a w konsekwencji zmiany kulturowe czy degradację środowiska naturalnego. Interpretując te wydarzenia, Hans Jonas zwraca szczególną uwagę na zjawisko wolności człowieka w społecznej perspektywie. Uważa, że współcześnie wolność ta jest źle rozumiana. Skutkiem tego są nadużycia biotechnologiczne, prowadzące do zmiany ontycznej kondycji człowieka, czy systemy polityczne zmieniające się w reżimy totalitarne. W rezultacie w swojej filozofii Jonas uznaje wolność za zadanie, które podczas stworzenia zostało powierzone człowiekowi. Jego rola polega na podejmowaniu ciągłego ryzyka wyborów między dobrem i złem w trakcie kształtowania swojej egzystencji. Dlatego możliwym staje się nie tylko zaistnienie dobra, ale również zła. Współ-

¹ Hans Jonas urodził się 10 maja 1903 r. w Mönchengladbach, zmarł 2 lutego 1993 r. w Nowym Jorku. W swej filozofii interpretował rzeczywistość XX w., odnosząc się do tradycji starożytnej gnozy. Jego najważniejsze dzieła to: *Über den Begriff der Gnosis*, *Gnosis und spätantiker Geist*, *The Gnostic Religion*, *The Phenomenon of Life*. *Toward a Philosophical Biology*, *Das Prinzip Verantwortung. Versuch einer Ethik für die technologische Zivilisation*. To ostatnie dzieło przyniosło Jonasowi największą popularność w świecie nauki.

częściej zagrożenia wypływające z wyboru tego ostatniego są tym większe, im bardziej ludzka wolność jest ograniczona przez techniczną świadomość, a wolne wybory determinuje mentalność techniczna. Nie rokuje dobrze również to, iż w dobie techniki wolność człowieka skierowana jest w stronę wyzwolenia się z ciężaru codziennego życia poprzez różne formy dominacji i eksploatacji przyrody. Tak pojęty postęp staje się celem ideologicznym².

1. Wolność a społeczeństwo utopii

Hans Jonas przytacza historyczne przykłady źle pojętej wolności człowieka w społeczeństwie, która przybrała postać utopii. Pokazuje również, jakie zagrożenia płyną z nadużycia ludzkiej wolności w dobie cywilizacji technologicznej. Czas totalitaryzmów był bez wątpienia okresem zagrożenia, a nawet śmierci ludzkiej wolności. Absolutyzacja skończonej wolności człowieka, jaka miała miejsce w wypadku idealizmu niemieckiego bądź w filozofii Marksa, popadła w sprzeczność, uznając siebie za nieskończoną. Taka wolność systemowa jest wolnością zakłamaną³. Jednak siła perswazji, z jaką komunizm wkroczył w historię, była nieporównywalnie większa od siły nazizmu.

Według Hansa Jonasa, warunkami istnienia utopii są: materialna obfitość, która zaspokaja potrzeby wszystkich, oraz łatwość jej osiągnięcia. Natomiast cechą charakterystyczną utopii jest niczym nieograniczona wolność człowieka. W myśli marksistowskiej wolność przejawia się w czasie wolnym od pracy, ponieważ „czas wolny jest właśnie wolnością od trudu w służbie potrzeby (czy zaspokojenia potrzeb w ogóle)”⁴. Na przykładzie myśli Karola Marksa i Ernesta Blocha Jonas poddaje krytyce utopijne znaczenie wolności. Punktem wyjścia tejże krytyki czyni fragment słynnego stwierdzenia Marksa z drugiego tomu *Kapitału*: „Królestwo wolności zaczyna się faktycznie dopiero tam, gdzie kończy się praca, którą dyktuje nędza i celowość zewnętrzna, leży więc ona z natury rzeczy poza sferą właściwej produkcji materialnej”⁵. Zdaniem Jonasa, słowami kluczowymi w owym stwierdzeniu są „wolność” i „praca”. Ich powiązanie doskonale pokazuje, iż wolność rozumiana jest tu jako wolność od konieczności pracy.

² Por. S. Warzeszak, *Odpowiedzialność za życie. Próba zastosowania w etyce życia Hansa Jonasa zasady odpowiedzialności*, Warszawa 2003, s. 48.

³ Por. J. Tischner, *Spór o istnienie człowieka*, Kraków 1998, s. 41.

⁴ H. Jonas, *Zasada odpowiedzialności. Etyka dla cywilizacji technologicznej*, tłum. M. Klimowicz, Kraków 1996, s. 331.

⁵ Cyt. za: tamże, s. 340.

Staje się wolnością czasu wolnego. W myśli marksistowskiej jest to wolność podstawowa, z której rozwiną się wszystkie inne wolności człowieka i z której rozwinie się bogactwo natury ludzkiej. „Tak więc Marks przynajmniej wskazuje na określony problem czasu wolnego, całego tego czasu, który uspołeczniona technika uwolniła dla wszystkich, głównie jednak podkreśla on jego błogosławione skutki dla artystycznego, naukowego, *etc.*, rozwoju jednostek”⁶. Zdaniem Jonasa, tak pojęta praca będzie w każdej perspektywie zróżnicowana i będzie realizowaniem raczej potrzeb niż konieczności, wykazując swój wymiar terapeutyczny i odcinając się tym samym od wymiaru ekonomicznego. Zatem wolność człowieka w społeczeństwie miała polegać, zgodnie z tą myślą, na wolności od pracy jako żmudnego procesu, zaspokajającego życiowe potrzeby. W wolności czasu wolnego człowiek nie musi pracować, tracić sił na zdobywanie dóbr koniecznych do przeżycia. Natomiast czas, który uda mu się dzięki temu wygospodarować, może poświęcić poza wszelką użytecznością na rozwój duchowy i intelektualny. Czas wolny staje się symbolicznie pojętą wolnością człowieka, w której może się realizować. Według Blocha, tak rozumiana wolność przyjmuje wymiar hobby. W odróżnieniu od Marksa Bloch zauważa, iż nadmiar wolnego czasu staje się problemem w obliczu stworzenia dogodnych warunków materialnych. Proponuje, aby czas wolny spędzać w aktywny sposób, na przykład poświęcając się swojemu hobby. Jeśli natomiast hobby stanie się pracą, człowiek będzie miał nieustanne poczucie wolnego czasu.

Rozumienie pojęcia wolności w obu wyżej zarysowanych koncepcjach jest, zdaniem Hansa Jonasa, błędne. Wpływa na to przede wszystkim oddzielenie wolności od konieczności, co Jonas uważa za niedopuszczalne. Jedna bez drugiej nie ma bowiem znaczenia, co więcej – nie ma zasadności istnienia. Dobrze rozumiana wolność współlistnieje z koniecznością i na niej opiera swoją rację bycia. Jeżeli zaś chodzi o samą kwestię wolnego czasu zarówno u Marksa, jak i u Blocha, Jonas uważa ją za rzecz zgubną dla ludzkiej natury i godności. Szczególny wymiar tej krytyki wyłania się w odpowiedzi na koncepcję hobby u Blocha. Została ona zakwestionowana przez Jonasa z trzech powodów. Po pierwsze: z uwagi na brak spontaniczności. W wypadku kiedy hobby staje się pracą, jedno i drugie traci swój sens, w szczególności zaś hobby pozbawione zostaje swego wymiaru uwalniania od trudu. Po drugie: koncepcja ta grozi utratą wolności, ponieważ hobby rozu-

⁶ Tamże, s. 41.

miane jako praca i obowiązek musi zostać poddane nadzorowi publicznemu, co pozbawia je właśnie tej cechy, która odróżnia je początkowo od pracy, czyli niezależności i wolności. Po trzecie: prowadzi to do utraty kontaktu z rzeczywistością. Czas, który powinien być poświęcony na pracę, a który przybiera formę czasu wolnego, stwarza zjawisko przekłamania rzeczywistości, czyli utraty kontaktu z nią. Najpoważniejszym jednak zagrożeniem, wynikającym z tej i poprzedniej koncepcji, jest złe rozumienie fenomenu wolności w oderwaniu od konieczności. W wyniku tego błędnego rozumienia kwestii wolności powstaje zjawisko wolności zakłamanej, prawdziwie i dobrze rozumiana wolność traci swój wymiar i znaczenie.

2. Wolny człowiek przeciw naturze

Hans Jonas podjął analizę systemu utopii, ponieważ z futurologicznego punktu widzenia utopie proponują inną, lepszą społeczną rzeczywistość niż ta, w której żyją jej autorzy. W wypadku utopii marksistowskiej jej urzeczywistnienie było najbardziej realne. Wynika stąd, zdaniem Jonasa, potrzeba jej krytyki. Tym bardziej, iż grozę tego przedsięwzięcia potęgował szybki rozwój techniki XX wieku, która swoją mocą zagrażała ludzkiej egzystencji. Jonas, dopatrując się zagrożenia, uważał, że nie trzeba sięgać aż po destrukcyjną moc bomb atomowych, bowiem ta nagła i gwałtowna destrukcja jest mniej prawdopodobna od tej, w której nieustannie żyjemy. Człowiek żyje w matni techniki na co dzień. Używa samochodów, samolotów, sprzętu elektronicznego i powoli się nimi zniewala, rzucając się w wir utopijnych roszczeń.

Dzięki technice człowiek wierzy w lepsze jutro, ma nadzieję na inny, lepszy świat. Zdaniem Jonasa, jest to myślenie cechujące utopię, a doskonałym jego przykładem jest myśl Marksa. „Utopia marksistowska, zakładająca najpełniejsze wykorzystanie supertechnologii, przedstawiona została jako eschatologicznie zradykalizowana wersja tego, ku czemu i tak zmierza ogólnoswiatowy impet naszej cywilizacji”⁷, pisze Jonas. Dlatego też jego krytyka tej myśli jest krytyką potężnych możliwości techniki w ogóle, które w rezultacie mogą się obrócić i właściwie, czego dowodzi historia, obracają się przeciwko człowiekowi. Tymczasem Jonas uważa, że w epoce wszechobecnej

⁷ H. Jonas, *Zasada odpowiedzialności*, dz. cyt., s. 354.

i destrukcyjnej w swym potencjale technicyzacji to właśnie troska o przyszłość ludzkości jest zadaniem i zobowiązaniem. „Troska ta, rzecz jasna, musi obejmować troskę o przyszłość całej przyrody na tej planecie jako koniecznego warunku przyszłości człowieka”⁸. W myśli Jonasa spotykamy głęboką świadomość odpowiedzialności za życie na Ziemi, całe społeczeństwa, za człowieka i naturę – jednym słowem, za biosferę. Odpowiedzialność ta wydaje się dwojaka. Po pierwsze: człowiek jest odpowiedzialny przed całą naturą, której procesu ewolucyjnego jest owocem. Po drugie: człowiek jest odpowiedzialny za swój wolny intelektualny wytwór, jakim jest technika. Twierdzenie to nabiera wagi w obliczu mocy technicznej, która w konsekwencji może doprowadzić do destrukcji natury i samego człowieka.

Mimo to Jonas pochwała powstanie techniki, rozwój i postęp, szczególnie gdy służą dobru człowieka. Powiada nawet, że w wypadku wyboru między dobrem i ratowaniem człowieka a natury pierwszeństwo ma ten pierwszy. Niestety, nadużyta przez ludzi wolność i chęć wykorzystania techniki nie tylko do użytecznych celów stworzyła istotne zagrożenie dla współczesnych i przyszłych społeczności. Wraz z rozwojem umysłu ludzkiego i postępem cywilizacyjnym równowaga symbiotyczna natury została zburzona, a człowiek posiadł moc panowania nad nią. Tym samym zaczął zagrażać różnym formom życia, a przez to również sobie. „*Homo faber* zwraca się teraz ku sobie – twórcy wszystkich pozostałych rzeczy – i przygotowuje się do przetworzenia samego siebie”⁹. Natura nie mogła ściągnąć na siebie większego zagrożenia niż stworzenie człowieka, jak uważa Jonas. Pozwoliła mu zaistnieć, a wraz z nim wdrzeć się w świat jego woli i wiedzy¹⁰. Człowiek z kolei, mogąc pogłębiać i rozwijać swoją wiedzę o sobie, świecie i własnym przeznaczeniu, używa przyrodzonej mu wolności do urzeczywistniania swojej wiedzy. Proces ten prowadzi do stworzenia sobie dogodnych warunków życiowych na Ziemi. To natomiast jest pożądaną dopóty, dopóki nie odbywa się kosztem degradacji środowiska naturalnego i służyży pożytkowi, a nie wyniszczeniu człowieka. „Kon-

⁸ Tamże, s. 249.

⁹ Tamże, s. 50.

¹⁰ W filozofii postgnostycznej Hans Jonas używa symboliki gnostycznej. Wola i wiedza są kluczowymi pojęciami systemów gnostycznych: wola jako siła przyjmująca w dualny świat wiedzę i jednocześnie ją w nim urzeczywistniająca oraz wiedza, która daje zbawienie. W filozofii biologistycznej Jonasa pojęcia te mają podobne znaczenie, chociaż w innym kontekście. Wola jest również tym, co przyjmuje i urzeczywistnia wiedzę. Ta jednak nie jest wiedzą boską – zbawienną. Natomiast wiedza nowoczesna, którą Jonas nazywa nauką, ma wymiar intelektualny, chociaż w swoim rozwoju dziejowym, podobnie jak wiedza gnostyczna, również dąży do wyzwolenia człowieka z trudności życia w materialnym świecie.

sekwencją negatywnej mocy wolności w jej obecnym panowaniu jest to, że dozwolone i niedozwolone ma pierwszeństwo wobec pozytywnej powinności¹¹. Możemy stąd wysnuć wniosek, że w budowaniu swej ziemskiej kondycji człowiek przekroczył granicę pozytywnej powinności, a jego z istoty nieograniczona wolność podąża w kierunku tego, co niedozwolone. Zatem moment utrzymywania i ratowania swojego życia dzięki rozwojowi techniki stał się przedmiotem jej manipulacji w stworzonej cywilizacji technologicznej. Współczesny postęp technologii i biomedycyny przejmując coraz większą władzę nad życiem. Przejawia się to w szczególności w kwestii regulacji ludzkiej prokreacji i czynnościach kształtujących koniec ludzkiej egzystencji¹².

Wolność człowieka w społeczeństwie wraz z przywilejem ludzkiej inteligencji konfrontuje się z naturą. W rezultacie dochodzi do eskalacji ludzkiej władzy nad przyrodą. To, co pierwotnie jawiło się jako konieczna forma przetrwania człowieka na Ziemi przez zawłaszczenie przyrody, teraz stanowi zagrożenie. Owym zagrożeniem jest technika i postęp cywilizacyjny, który zamyka w niewoli potrzeb i wygód człowieka, a środowisko naturalne doprowadza do degradacji. Jonas twierdzi, iż człowiek zniszczył symbiotyczne istnienie natury, doprowadził do zagrożenia życia wielu istot, a swoim technologicznym panowaniem nad nią ujawnił wyjątkową agresję wobec jej integralności¹³. Utopijne roszczenia człowieka względem świata przyrody postępują dzisiaj szczególnie w kręgach naukowców, biznesmenów i technokratów. To właśnie oni uczestniczą w najbardziej niebezpiecznej postaci utopii cywilizacji technicznej¹⁴. Jonas uważa jednak, że techniczna ingerencja człowieka w naturę osiąga apogeum dopiero wówczas, kiedy wymyka się spod kontroli jego samego i rości sobie prawo do ontycznej przemiany swojego stwórcy – człowieka.

3. Zagrożenia biotechnologiczne

Ideę postępu technologicznego analizuje Jonas na przykładzie cywilizacji zachodniej. Jej celem stał się, według niego, rozwój szeroko pojętej technologii. Ta natomiast przybrała wymiar prometejski,

¹¹ H. Jonas, *Zasada odpowiedzialności*, dz. cyt., s. 254.

¹² Por. S. Warzeszak, *Z twórczości Hansa Jonasa. Problematyka odpowiedzialności za życie*, „Warszawskie Studia Teologiczne” 1992, nr 5, s. 230.

¹³ Por. tamże, s. 276.

¹⁴ Por. tamże, s. 278.

co oznacza działanie człowieka manifestujące coraz większą władzę techniczną¹⁵. W tychże działaniach technicznych Jonas dopatruje się zagrożenia, przede wszystkim dla najbliższych i niezbywalnych dziedzin ludzkiego życia, tj. dla narodzin i śmierci. Uważa, że manipulacja w tym i innych obszarach ludzkiego istnienia wpływa destrukcyjnie na kondycję współczesnych pokoleń i kształt istnienia przyszłych.

Zastosowanie techniki we współczesnej medycynie niesie ze sobą paletę różnych metod genetycznych, które można wykorzystać w manipulacjach na ludzkim organizmie. Szczególnie uwikłane w techniczne manipulacje wydaje się zagadnienie ludzkiej prokreacji. Jonas rozważa je z punktu widzenia pragnienia posiadania potomstwa przez rodziców. Uznaje w tej kwestii, że medycyna nie powinna kierować się we wspomaganiu natury przesłankami będącymi wbrew moralności i prawu. Powinny zostać poddane krytyce i weryfikacji indywidualne pragnienia, zmierzające do posiadania dziecka przez osoby czyniące to metodami *in vitro* lub stanowiące nielegalną bądź niepełną strukturę rodzicielską. Na potępienie zasługuje głęboko niemoralny fakt czerpania z tego komercyjnych korzyści. Z tej oraz z wielu innych kwestii medycznych wyłania się problem inżynierii genetycznej. Dzięki współczesnym osiągnięciom nauk medycznych została zbadana ludzka mapa genowa. Dzięki niej oraz dostępnym technikom diagnostycznym i inżynierii genetycznej ludzka prokreacja i rozwój mogą zostać poddane kontroli genetycznej¹⁶. W działalności genetycznej, ingerującej w ludzki organizm, Jonas widzi niezwykłą szansę dla ludzkości. Jest ona jednak, według niego, akceptowalna o tyle, o ile służy niwelowaniu defektów genetycznych. Godna potępienia jest natomiast wówczas, kiedy ma być próbą ulepszenia gatunku ludzkiego. Współcześnie próbuje się ulepszać nie tylko akt narodzin człowieka czy jakość jego kondycji życiowej, ale dochodzi nawet do sztucznego przedłużania życia i manipulacji w sferze agonii. „Pewne osiągnięcia w dziedzinie biologii molekularnej stwarzają realną nadzieję na przedłużenie, a być może na nieokreślone rozciągnięcie w czasie długości życia, dzięki przeciwdziałaniu biochemicznym procesom starzenia się”¹⁷, powiada Jonas. Nadzieja na uniknięcie śmierci, co od dawien dawna była marzeniem ludzkości, może się spełnić. Niestety, jak pokazuje Jonas, niesie ona ze sobą jedynie zagrożenie. W tej na wskroś niepo-

¹⁵ Por. S. Warzeszak, *Odpowiedzialność za życie*, dz. cyt., s. 53.

¹⁶ Por. S. Warzeszak, *Z twórczości Hansa Jonasa*, dz. cyt., s. 242.

¹⁷ H. Jonas, *Zasada odpowiedzialności*, dz. cyt., s. 51.

myślnej perspektywie świat jawi się jako przeludniony, składający się w znacznej większości ze starców, świat, w którym brakuje świeżości i młodości.

Kolejną możliwością współczesnej technologii, budzącą wiele kontrowersji zarówno etycznych, jak i prognostycznych, jest kontrola zachowań. „Kłopotliwe problemy rządzenia i anomii we współczesnym społeczeństwie masowym sprawiają, że rozciągnięcie takich metod kontroli na kategorie pozamedyczne staje się dla zarządzania społeczeństwem niezwykle kuszące”¹⁸, wyjaśnia Jonas. Jak się okazuje, technika stara się przejąć ster nad istotami ludzkimi nie tylko w sferze biologii. Z powodu chęci budowania wartościowego społeczeństwa istnieje obecnie zagrożenie ingerencją techniczną w ludzki organizm tak, że znajdzie się on pod kontrolą innych ludzi, zależny od mechanizmów, na przykład implantów wszczepionych w mózg. Perspektywa ta stwarza niebezpieczeństwo dosłownego pozbawienia ludzi wolności oraz odarcia ich z godności i tożsamości.

Biomedycyna i techniki manipulacji genetycznej wydają się niezmiernie istotnym zagrożeniem współczesnych osiągnięć technicznych. Człowiek korzysta z przyrodzonej mu wolności i zdolności do pogłębiania swojej wiedzy. W przestrzeni natury, z której wyrósł, owocuje to rozwojem cywilizacji technicznej. Stworzył ją człowiek, aby umożliwić, a z czasem ułatwić swój pobyt na ziemi. Jednak zbyt daleko idąca ingerencja w środowisko naturalne i nadużycie techniki w dążeniu do utopijnego wymiaru egzystencji człowieka prowadzi do przeciwnych skutków. Rozwój techniki wymyka się spod kontroli i sprawia, że człowiek przez swoją wolność sprzeciwia się swej ontologicznej naturze, a techniczne postępy mogą doprowadzić do zmiany istoty całego człowieczeństwa.

4. Społeczny nihilizm

Zdaniem Jonasa, współczesny nihilizm ma źródło w świecie techniki, a inspirację czerpie z myśli gnostycznej. Za jej pomocą człowiek odmawia naturze wartości, dewaluuje jednocześnie w niej swój byt. Przejawia się to w groźbie biotechnologicznej próby zmiany ontycznego kształtu człowieka i w jego jednowymiarowym obrazie. Marzenie o idealnym człowieku czy utopijne wizje rzeczywistości przepojo-

¹⁸ Tamże, s. 53.

ne są na wskroś duchem nihilistycznym. Reprezentantami takiej rzeczywistości są dla Jonasa Lenin, Stalin i Hitler. Nie ma świata jakiegokolwiek utopii, jakiegokolwiek technicznej kreacji doskonałości bez skazy nihilizmu, ponieważ w tak pojętym wytworze wolności człowieka następuje rozłam między nim a rzeczywistością. Wskutek tego powstaje w społeczeństwie próżnia wolności, którą wypełnia nihilizm.

W obliczu współczesnego, technicznego impetu nihilizmu i grożącej zagłady najpierw człowieczeństwa, a być może nawet ludzkości, Hans Jonas pragnie przywrócić naturze utracony aksjologiczny wymiar. W tym celu proponuje nową formę etyki, która swoim zasięgiem obejmować będzie również nowy – technologiczny wymiar ludzkiej działalności. Dotychczasowa etyka miała, zdaniem Jonasa, wymiar antropocentryczny i nie radzi już sobie z tym, co przynosi technokratyczna działalność człowieka. Kiedy porównuje się etykę starożytną z współczesnymi działaniami człowieka, okazuje się, iż jest ona niewystarczająca. Kiedyś bowiem koncentrowano się na najbliższym otoczeniu i najbliższej przyszłości, w przeciwieństwie do czasów obecnych, kiedy działania ludzkie mogą mieć dalekosiężne skutki w przyszłości. Ponadto kiedyś człowiek żył w symbiozie z przyrodą, czując się przy tym jej małą częścią. Teraz zaś ludzkość nieustannie walczy z naturą, pragnąc ją ujarzmić i coraz bardziej wyeksploatować. Właśnie ze względu na niespotykane dotąd oddziaływanie na przyrodę musimy objąć naszą odpowiedzialnością całą biosferę. Wobec takich przekonań Hans Jonas proponuje etykę futurologiczną, która swoim zasięgiem obejmie również kondycję przyszłych pokoleń. Chodzi o odkrycie takich wartości, które będą motywować działanie ludzi ze względu na zagrożenia dla terażniejszych i przyszłych pokoleń¹⁹.

W ramach proponowanej etyki Jonas formułuje nowy imperatyw działalności człowieka, którego jedna z form brzmi: „Postępuj tylko w taki sposób, aby skutki twojego działania dały się pogodzić z ciągłością trwania autentycznego życia ludzkiego”²⁰. Nakaz ten stwierdza jednoznacznie, że wolno nam ryzykować własne życie, ale nie życie ludzkości. Jonas kieruje to przesłanie przede wszystkim pod adresem polityki publicznej. Chce się bowiem odwołać do zgodności działania z jego skutkami, czyli w myśl niniejszej etyki – do dalszego trwania ludzkości. W nowej etyce konieczna jest zatem pokora działania, która musi wyrastać ze świadomości współczesnej, wielkiej mocy człowieka

¹⁹ Por. S. Warzeszak, *Odpowiedzialność za życie*, dz. cyt., s. 130.

²⁰ H. Jonas, *Zasada odpowiedzialności*, dz. cyt., s. 38.

oraz z możliwości przewidywania skutków naszych czynów. Z tego zaś powinna wynikać odpowiedzialna powściągliwość działania. Bez tego i bez przywrócenia życiu świętości nie da się zbudować nowej etyki.

Zasady etyczne proponowane przez Jonasa powinny być, jego zdaniem, oparte na futurologii porównawczej – nauce hipotetycznej przewidującej przyszłość życia na Ziemi. Ta zaś powinna być wzmocniona heurystyką strachu. Heurystyka strachu pełni tutaj funkcję profilaktycznego narzędzia, ostrzegającego przed widmem technicznej zagłady biosfery, i wyrasta ze sposobów odsłaniania dobra, które jeśli nie jest utracone, nie jest również zauważane. Dopiero jego brak odkrywa jego istotę. „Lęk, o który chodzi (...), winien być duchowym rodzajem lęku, który w pewnym sensie jest dziełem naszej świadomej postawy”²¹. Aby przywrócić adekwatną etykę w świecie cywilizacji technologicznej, trzeba najpierw przywrócić tradycyjne wartości moralne wraz z wymiarem metafizycznym całej rzeczywistości. W ludzkim duchu trzeba natomiast na nowo obudzić potrzebę religii. Jonas uważa, że bez religii może się nie udać trafne argumentowanie, dlatego akurat dzisiaj musimy się troszczyć o przyszłość, o coś, co jeszcze nie istnieje²².

Jonasowski postulat etyki odpowiedzialności ma za zadanie przezwyciężenie dzisiejszego stanu etycznej pustki oraz powstałego w jej wyniku nihilizmu moralnego²³. W cywilizacji technologicznej stajemy się odpowiedzialni nie tylko za wydzwitek i wymiar naszych czynów, ale również za ich dalekosiężne skutki w przyszłości. Tak pojęta etyka przyszłości i zasada odpowiedzialności w niej zawarta skłaniają do refleksji nad ludzką wolnością, której granice od teraz nie kończą się w momencie, w którym zaczynają się granice wolności drugiego człowieka. Wolność człowieka musi być wolnością zależną od naszej odpowiedzialności „za” wytwory techniczne, „przed” kondycją ludzką i „wobec” przyszlých społeczeństw.

²¹ Tamże, s. 66.

²² Zob. tamże, s. 39.

²³ S. Warzeszak, *Odpowiedzialność za życie*, dz. cyt., s. 158.